

PRZEPISY

Legalne wycinanie drzew na prywatnych działkach czyli... polska masakra piłą mechaniczną w 2017 roku



Witold Klimza,
wicedyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach

Minister Środowiska, pan Szyszko, w 2017 roku zamieszkał w przepisach dotyczących zezwoleń na wycinanie drzew. Od stycznia do czerwca, zgodnie z obowiązującymi wtedy przepisami, usunięto wiele drzew, ale też wiele działek odzyskało „normalny” wygląd i wartości użytkowe. Mnogość zmian wykazuje, że pożądana jest prezentacja aktualnie obowiązujących przepisów, które dla właścicieli prywatnych nieruchomości nieco się skomplikowały. Okres bezkarności, a właściwie samowoli w wycinaniu drzew na prywatnych działkach skończył się 16 czerwca bieżącego roku. Od tego dnia przed włączeniem piły łańcuchowej należy odpowiedzieć sobie na kilka pytań. Działania muszą być świadome, nierozważne kroki będą karane, chociaż opłaty i kary są nieporównywalnie mniejsze niż poprzednio. Nie ma sensu tłumaczyć, co zostało zmienione, ważne jest, aby wszyscy wiedzieli, jakie zasady obowiązują aktualnie, i nie narażali się na nieprzyjemności i kary pieniężne. Od 17 czerwca o zamiarze wycięcia większych, starszych drzew rosnących na działkach należących do osób fizycznych należy poinformować urząd gminy, a następnie poczekać na reakcję urzędników.

Kiedy wymagane jest zawiadomienie urzędu gminy o zamiarze wycięcia drzewa?

W przypadku drzew rosnących na działkach prywatnych (nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych) przepisy chroniące drzewa dotyczą roślin, których wielkość obwodu pnia przekroczyła „wymiar graniczny, ochronny” – dokładnie odwrotnie jak w wędkarstwie, gdzie ochronie podlegają ryby, które nie przekroczyły wymiarów ochronnych. Konieczność dokonania zgłoszenia zamiaru wycięcia drzewa uzależniona jest od wielkości obwodu drzewa, mierzonego na wysokości 5 cm od ziemi.



Zgłoszenia należy dokonać, jeżeli na wysokości 5 cm od gruntu obwód drzewa przekroczył następujące wielkości:

- 80 cm w przypadku: topoli, wierzby, klonu jesionolistnego i klonu srebrzystego;
- 65 cm w przypadku: kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej i platanu klonolistnego;
- 50 w przypadku pozostałych drzew.

Jeżeli drzewo przewidziane do wycięcia nie osiągnęło tych wymiarów, to można je bez żadnych konsekwencji wyciąć. **Uwaga!** Zasada ta obowiązuje, o ile usunięcie drzewa nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Podobna zasada obowiązuje dla krzewów. W przypadku kiedy krzewy rosną w skupiskach mniejszych od 25 m², ich wycinanie nie wymaga zgłaszania w urzędzie gminy, o ile krzewy usuwane są na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej

Zgłoszenie – informowanie urzędu gminy o zamiarze wycięcia drzewa

Wzoru zgłoszenia zamiaru wycięcia drzewa z prywatnej nieruchomości należy szukać na stronie internetowej urzędu gminy. Ustawowo zgłoszenie to powinno zawierać:

- **imię i nazwisko wnioskodawcy** (ustawa nie określa, czy musi to być właściciel nieruchomości, czy też tylko użytkownik, bez podania adresu wnioskodawcy);
- **oznaczenie nieruchomości, z której drzewo ma być usunięte** (chyba adres nieruchomości i numer działki);

• rysunek albo mapkę określającą usytuowanie drzewa na nieruchomości.

Proponuję dla uniknięcia nieporozumień stosowanie wzorów opracowanych w konkretnych urzędach gmin. Zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego, jeżeli zgłoszenie nie będzie spełniać ustawowych wymagań, urząd może „poprosić”, aby je w terminie 7 dni uzupełnić. Trudno jednak wyobrazić sobie, czego w tym zgłoszeniu może zabraknąć.

Po zgłoszeniu zamiaru wycięcia drzewa należy... uzbroić się w cierpliwość. Pracownicy urzędu gminy mają 21 dni na dokonanie oględzin i sporządzenie protokołu, w którym dodatkowo ustalą:

- nazwę gatunku drzewa;
- wielkość obwodu pnia na wysokości 5 cm, a w przypadku gdy na tej wysokości drzewo posiada kilka pni – obwodu każdego z tych pni.

Po oględzinach należy... uzbroić się w cierpliwość. Trzeba poczekać kolejne 14 dni, po których teoretycznie można wyciąć drzewa, o ile w tym terminie nie otrzymamy sprzeciwu „w drodze decyzji administracyjnej”, to znaczy o ile z urzędu gminy nie dostaniemy pisma – decyzji, że drzewa wyciąć nie wolno. Okres oczekiwania na ewentualny sprzeciw można skrócić, uzyskując z urzędu zaświadczenie, że nie ma podstaw do jego wniesienia. Najlepiej podczas oględzin oficjalnie poprosić o wpisanie do protokołu, aby w terminie „bez zbędnej zwłoki”, w przypadku braku podstaw do sprzeciwu, urząd wystawił takie zaświadczenie. Wydanie zaświadczenia wyłącza możliwość późniejszego wniesienia sprzeciwu przez urząd oraz uprawnia do usunięcia drzewa.

Kiedy urząd gminy zabroni wycięcia drzewa?

W normalnym świecie, w przypadku przysłowiowego Kowalskiego, praktycznie nigdy. Urząd może (ale nie musi) sprzeciwić się wycięciu drzewa, jeżeli drzewo, a właściwie działka, na której rośnie drzewo: jest wpisana do rejestru zabytków; jest przeznaczona w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na tereny zielone (park); jest chroniona innymi zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego; leży na terenie: parku narodowego, rezerwatu przyrody, parku krajobrazowego, obszaru chronionego krajobrazu lub obszaru „Natura 2000”.

Dodatkowo sprzeciw może być wniesiony, jeżeli drzewo spełni (nieokreślone do dziś przez Ministra Środowiska) kryteria uznania drzewa za pomnik przyrody. Rozporządzenie w tej sprawie nie zostało jeszcze wydane.

Ważne dla właścicieli prywatnych działek

Zgłoszenie ważne jest 6 miesięcy. W przypadku dopełnienia wszystkich formalności związanych ze zgłoszeniem zamiaru wycięcia drzewa i niedokonania tego czynu w ciągu 6 miesięcy od terminu oględzin procedurę należy powtórzyć.

Wycinanie drzew po dokonaniu zgłoszenia jest dopuszczalne, kiedy drzewa usuwane są w celach niezwiązanych z działalnością gospodarczą. Jeżeli w terminie 5 lat od dokonania oględzin właściciel nieruchomości wystąpi o wydanie decyzji o pozwolenie na budowę, a budowa ta będzie miała

związek z prowadzeniem działalności gospodarczej i będzie realizowana na części działki, na której rośnie usunięte drzewo, urząd gminy nałoży na właściciela obowiązek uiszczenia opłaty za usunięcie drzewa.

Jeżeli po zgłoszeniu zamiaru wycięcia drzewa urząd wniesie sprzeciw, nie oznacza to wcale, że tego drzewa nie wolno wycinać. Sprzeciw urzędu oznacza, że w przypadku podtrzymywania zamiaru jego wycięcia niezbędne jest uzyskanie zezwolenia.

Od 1 marca do 15 października trwa okres lęgowy ptaków. W tym okresie nie należy wycinać drzew. Wycięcie drzewa, wśród których żyją ptaki, jest niemożliwe bez specjalnego pozwolenia wydane go przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt ścisłej ochronie podlegają siedliska wszystkich ptaków żyjących w Polsce, poza gołębiami miejskimi, choć one też są chronione, kiedy w siedliskach znajdują się ich pisklęta.

Podsumowanie

Analizując sytuację zaistniałą po 16 czerwca, należy stwierdzić, że wymóg zgłaszania zamiaru wycinania drzew jest sztuką dla sztuki i nie jest on skuteczną metodą ochrony drzew rosnących na prywatnych działkach, za wyjątkiem działek zlokalizowanych na terenach chronionych innymi przepisami. Uruchomiono pracochłonną, kosztowną dla urzędów miast i gmin procedurę, która praktycznie kończy się wydaniem niemej zgody na usunięcie roślin. Korzyść osiągną urzędy statystyczne, które będą mogły uzyskać precyzyjne informacje na temat drzew przewidzianych do wycięcia. O liczbie drzew rzeczywiście usuniętych nadal nikt nie będzie wiedział, ponieważ zgłaszający zamiar wycięcia drzewa nie mają obowiązku zgłaszania dokonania tego czynu.

Zmiany ustawy zostały przygotowane nieprecyzyjnie, bez podstawowej wiedzy wynikającej z kodeksu postępowania administracyjnego. Terminy w niej określone są praktycznie niemożliwe do dotrzymania przez pracowników urzędów gmin. W przypadku niedotrzymania terminów ewentualne odwołania od wydanych decyzji będą rozstrzygane zawsze na korzyść zgłaszających zamiar wycięcia drzew. Biorąc jednak pod uwagę, że praktycznie sprzeciwów nie będzie, a zgłoszenia to sztuka dla sztuki, to przecież nie ma to znaczenia.

Uwaga! W przypadkach drzew rosnących na nieruchomościach niebędących własnością osób fizycznych obowiązują inne przepisy. W tym przypadku niezbędne jest uzyskanie zezwolenia na wycięcie drzew.

